Opłata poczt. uiszczona gotówką Tarnów, dnia 11 sierpnia 1939 r. Cena egzemplarza 15 gr

PRENUMERATA kosztuje z dostawą w miejscu:

miesięcznie	—.70
kwartalnie	2.—
półrocznie	4.-
rocznie	8.-

Prenumerata zamiejscowa:

miesięcznie	—.90
kwartalnie	2.50
półrocznie	5.—
rocznie	10.—

HASŁO

OGŁOSZENIA

Strona	350- zł.
1/2 strony	175.- „
1/4 „	90.- „
1/8 „	45.- „
1/16 „	30.- „
1/32 „	15.- „

Przed tekstem 100 % drożej
W tekście 50 % drożej
Drobne za słowo 30 groszy

Regionalny Organ Centralnego Okręgu Przemysłowego

Naczelny redaktor: przyjmuje od 12—14 i od 17—18 codziennie, ul. P.O.W. 22 dawniej Zielona (I. p) — P.K.O. Kraków Nr. 406.862.

Nr. 24 Adres Redakcji i Administracji: P.O.W. 22 (I. p.) Rok XIV

Kiedy Naród ślubował.

Niedzielna uroczystość 25-lecia Czynu Legionowego odbiła się głośnym echem nietylko w Polsce, ale wzbudziła niezwykłe zainteresowanie na całym świecie.

Na Błoniach krakowskich zamanifestowały setki tysięcy obywateli polskich swą niezłomną wolę poskromienia pruskiej buty i gotowość pójścia pod wodzą Naczelnego Wodza, który jasno, wyraźnie i po żołniersku powiedział, że ci popełniają pomyłkę, którzy sądzą, że nasza miłość Ojczyzny ma mniejsze prawa lub mniejsze nakłada obowiązki aniżeli ich miłość ojczyzny.

Omamieni swym powodzeniem szantażu krwi — wobec Europy łaknącej pokoju — szli potomkowie Krzyżaków po bezkrwawe zdobycze i łupy, aż oto natrafili na opór Narodu miłującego swój Honor i Ojczyznę.

Z napięciem słuchał w niedzielę cały świat słów Wodza Polski Marszałka Śmigłego-Rydza, który z serca całego Narodu mówił:

„A gdy w czasach dzisiejszych słowa pokój i wojna na przemian są na ustach świata, to my stwierdzamy: cenimy i szanujemy pokój, tak jak inne narody, ale niema takiej mocy, któraby nas przekonała, że pokój to jest takie słowo, które dla jednych oznacza brać, a dla drugich dawać."

I jako żywo taki pokój jest dla Narodu polskiego absurdalnym, ani jednej piędzi naszej ziemi nie poświęci się dla zagwarantowania pokoju — raczej każdy obywatel odda swą krew i mienie, jeśli naiwny sąsiad nie zrozumie — że jakikolwiek atak na polską ziemię, to wojna.

Jasno i wyraźnie wyraił to Naczelny Wódz:

„Nie żywimy w stosunku do nikogo agresywnych zamiarów. To jest chyba jasne i nie ulega wątpliwości, tak samo jak nie ulega wątpliwości, że przeciwstawimy się wszystkimi środkami bez reszty każdej próbie bezpośredniego lub pośredniego naruszenia interesów, praw i godności naszego Państwa."

A kiedy trzysta tysięcy głosów w imieniu całego Narodu na Błoniach krakowskich złożyło następujące ślubowanie:

„Dla wiecznej potęgi Polski ślubujemy w dobie wojny walczyć niezłomnie aż do zwycięstwa, w dobie pokoju zjednoczyć wysiłki wszystkich obywateli w wytrwałej pracy i w solidarnym współdziałaniu."

nie może być dla tych, którzy wyciągają rękę po Gdańsk wątpliwe — że zakusy ich zaborcze znajdą jedną odpowiedź, a to odpowiedź godną Wielkiego Narodu. K.

W dniu wymarszu kadrówki.

Dnia 5 bm. rozpoczęła się w Tarnowie uroczystość Sierpniowa — nabożeństwem w kościele katedralnym.

W nabożeństwie wzięły udział reprezentanci władz, wojskowości, urzędów, Związki oraz liczna publiczność.

O godzinie 10-tej odbyło się powitanie sztafety Związku Strzeleckiego przebiegającej ze Lwowa do Krakowa z płonącą pochodnią od której został zapalony znicz na płycie Nieznane-

go Żołnierza. Koło pomnika Nieznanego Żołnierza wygłosił wysoce patriotyczne przemówienie poseł inż. Hübsch.

O godz. 20-tej zebrały się na Burku organizacje ze sztandarami. Przy płonącym stosie odbył się uroczysty apel poległych, zaś po odegraniu „Pierwszej Brygady“ przemówił p. inż. Chrzanowski z Mościc.

* * *

Również w Łowczówku na cmentarzu Bohaterów odbyło się uroczyste nabożeństwo, poczem wybiegła sztafeta z płonącą pochodnią udając się przez Zakliczyn do Krakowa.

Rocznica Cudu nad Wisłą

Komitet Obywatelski dla uczczenia Rocznicy Cudu nad Wisłą — przyjął na odbytym zebraniu następujący program uroczystości:

W przededniu rocznicy przejdzie przez ulice miasta Capstrzyk orkiestry kolejowej, poczym obok Pomnika Nieznanego Żołnierza przemówi prof. dr Szymański.

W dniu uroczystości o godzinie 9-tej rano odbędzie się w katedrze uroczyste nabożeństwo, które odprawi ks. inf. Sitko, zaś kazanie okolicznościowe wygłosi ks. prałat Bochenek.

W południe odbędzie się Akademia w sali Marzenie, na której przemówi dyr. Adam Dygat. Dalszą część programu wypełni koncert symfoniczny orkiestry kolejowej.

Popołudniu odbędzie się koncert w Ogrodzie Strzeleckim.

Apel do ludów i władców.

Szósty Międzynarodowy Kongres Chrystusa Króla w Lublanie zwrócił się do całego świata z apelem, w którym m. in. czytamy:

„Apelujemy do wszystkich narodów świata, zarówno wielkich jak i małych, aby uważały się za braci, równouprawnionych w duchu nauki Chrystusowej i aby zjednoczyły swe siły dla dobra każdego narodu z osobna i całej ludzkości. Oszustwo i szalbierstwo, jak również gwałt wszelki, winny być usunięte tak z życia międzynarodowego, jak z prywatnego. W życiu narodów winna dominować nie brutalna siła, ani prawo mocniejszego, ale zorganizowana władza prawa i sprawiedliwości.

Apelujemy też do rządów wszystkich państw. Winny one liczyć się z tem, że ich władza pochodzi od Boga, Pana Najwyższego, i że ponoszą przed nim odpowiedzialność za wykonywanie tej władzy dla dobra ich ludów i całej ludzkości w myśl zasad Chrystusa, zapewniając przez to pokój, ład i dobrobyt ogólny.

Zwracamy się do wszystkich tych którzy, wierzą jeszcze w Boga. Niech wszędzie stawią odważny opór zgubnej walce przeciw Bogu i wszystkiemu, co boskie. Sama zuchwałość znie-

Tarnów i Kanikuła.

Tegoroczne upalne lato, daje się odczuć mieszkańcom miast nader dotkliwie, szczególniej tam, gdzie miasto nie posiada odpowiedniej ilości parków, plantacyj, a nadewszystko bliskości rzeki. Tarnów pod tym względem nie należy do wyjątków. Mały ogród strzelecki stanowczo nie wystarcza, by dać umęczonym płucom odetchnąć świeżym powietrzem, wycieczka na dość odległą górę Marcina — wobec braku komunikacji, nie dla każdego dostępna, pozostaje zatem jeszcze t. zw. Piaskówka..

Lecz co za rozkosz zanurzyć się w bystrych falach rzeki, gdy słońce praży, niczem pod zwrotnikiem! Opodal Tarnowa przepływają dwie rzeki — na tej więc przyjemności, żadnemu Tarnowianowi chyba nie zbywa. Jedziemy zatem do Bogumiłowic pociągiem! Patrzymy do rozkładu jazdy: pierwszy pociąg o g. 6·52 — trochę zawcześnie, możeby tak około 8-mej. Takiego pociągu niema; jest dopiero przybywający do Bogumiłowic o 11·20 zatem prawie w południe, kiedy należałoby myśleć o powrocie na obiad, w Bogumiłowicach bowiem nie ma „restauracji zdrojowej“. Ryzykujemy jednak, i ruszamy — a po chwili pociąg zatrzymuje się w Bogumiłowicach. Zaczyna się marsz w odwrotnym kierunku, ponieważ stacja znajduje się w dużej odległości od Dunajca, i to okólnymi ścieżkami bowiem przejście najkrótszą drogą, to jest wzdłuż toru kolejowego jest wzbronione. Zbyt wiele czasu na plażowanie nie pozostaje, gdyż trzeba zdążyć na stację do pociągu odchodzącego o 14·46 w stronę Tarnowa. Ten powrót z kąpieli, pod rażącymi promieniami słonecznymi, szybko likwiduje przyjemność kąpieli — i człowiek wraca momentalnie do stanu, w jakim się znajdował przed wyjazdem z miasta.

Kto chce użyć kąpieli w porze popołudniowej, ma do dyspozycji tylko jedyny pociąg o g. 14·45 — a zatem dla pracujących do godz. 15-tej nieco zawczesny. A już całkiem beznadziejnie przedstawia się ta sprawa w dni świąteczne, kiedy między godz. 11 rano a 5 popołudniu nie ma żadnego pociągu. I to właśnie w dniach kiedy szerokie rzesze pracownicze, mogą sobie pozwolić na „zbytek“ kąpieli rzecznej.

Kiedyś przed wojną, gdy nie istniała Liga popierania turystyki, gdy nie było reklam, że „słońce, woda, powietrze — to zdrowie“, gdy nie głoszono bezustannie haseł „każdy obywatel musi umieć pływać“ istniały podobno pociągi kąpielowe, które zatrzymywały się obok mostu na Dunajcu, ułatwiając publiczności dostęp do rzeki. Czyżby dziś zaprowadzenie takich pociągów było luksusem, na który P. K. P. zdobyć się nie może? Smutne refleksje nasuwają się rozważającą, że przed ćwierćwiekiem kolej miała więcej zrozumienia dla potrzeb mieszkańców miast, aniżeli dzisiaj.

Wszyscy znamy Pleśną, to typowo podmiejskie letnisko. Woda, las, piękna okolica powodują, że Tarnowianie tłumnie garną się do tej miejscowości, korzystając z uroków przyrody. Zwłaszcza w upalne dni świąteczne wchłania w siebie Pleśna tysiące spragnionych plaży, kąpieli i lasu, gdzie można cały dzień spędzić nad brzegami Białej. I znów zostaje do dyspozycji tylko jeden ranny pociąg (o g. 8-mej) gdyż następny przybywa aż koło południa. Rozpoczyna się walka o zdobycie odrobiny miejsca w wagonie, przychodzi do kłótni, obelżywych słów między wycieczkowcami, zdobywającymi szturmem wagony. W westybulu dworca dwa olbrzymie ogony pragnących zakupić bilety, w dwu kasach kolejowych. Czas ucieka, a ogon prawie się nie zmniejsza. Wtem jedno okienko zamyka się. Dlaczego? Dowiadujemy się że „drukarnia się zepsuła“, a pozostały tłum z kasy drugiej, atakuje okienko kasy pierwszej. Już nie wiele minut zostaje do odjazdu. Co czynić? Część publiczności zrezygnowana, opuszcza dworzec, wracając do domu, odważniejsi zaś przedostają się do pociągu i jadą bez biletu. Jeszcze gorzej przedstawia się sprawa z powrotem z Pleśnej, kiedy jedyny pociąg wieczorny ma zabrać wycieczkowców z dwu pociągów — a także gości, którzy przybyli do rodzin dnia poprzedniego. Rozpoczyna się szturm ludzi różnej płci i wieku, przypominający zgiełkiem i krzykiem, jakieś chyba zdobycie Bastylii! A przecie wprowadzenie choćby jednej pary pociągów spacerowych rozwiązałoby ku ogólnemu zadowoleniu tę sprawę, zaś Zarząd kolejowy zaskarbiłby sobie wdzięczność tysięcznych rzesz Tarnowian.

W końcu jedna uwaga. Poczekalnia w Pleśnej pomieścić może zaledwie kilkanaście osób. Przy pogodzie, rzecz podrzędna, lecz gdy zniенacka spadnie deszcz, nie ma mowy o jakimkolwiek schronieniu. Czyżby zbudowanie drewnianej werandy przekraczało możliwości finansowe kolei, i niedało się zrealizować?

Sądzimy, że jak długo będzie istniał Tarnów, tak długo Pleśna będzie jego najbliższym letniskiem, więc wydatek się po stokroć zamortyzuje. Zresztą w dobie tak silnej propagandy wszelkiego rodzaju wycieczek, wypadałoby coś uczynić dla tej nader potulnej publiczności.

Sz. F.

wagi, wyrządzonej Bogu, powinnaby skupić wszystkich ludzi dobrej woli bez wyjątku dokoła Najwyższego Władcy.

Zwracamy się do wszystkich, którzy w Boga wierzą. Wobec wzmagających się nieustannie wysiłków propagandy międzynarodowego poganizmu wszyscy wierni powinni stanąć w szeregach wspólnej obrony najwyższych dóbr ludzkości: wiary, obyczaju i miłosierdzia chrześcijańskiego. Gorące modły i wytężone wysiłki wszystkich uczniów Chrystusa w świecie całym powinny zmierzać do urzeczywistnienia testamentu ich wspólnego Pana: „Ut omnes unum!".

Ze spraw miasta

Na wtorkowym posiedzeniu Magistratu doszło do ostrego incydentu między p. prezydentem M. Brodzińskim a ławnikiem Sitem.

Ławnik Sit interweniował w sprawie płac robotników, w ostrych słowach piętnując stosunek p. prezydenta do spraw robotniczych.

Po bardzo ostrej utarczce słownej opuścił p. prezydent zebranie.

* * *

Komisja budżetowa ukończyła już swe prace i już w dniach najbliższych odbędzie się posiedzenie Rady. Najwyższy to czas aby budżet na rok bieżący został nareszcie uchwalony.

* * *

We czwartek 3 bm. Miejski Komitet Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego w Tarnowie otworzył na stadionie sportowym przy ul. Gen. Bema (za ogrodem strzeleckim) pływalnię wraz z natryskami i plażą. Pływalnia będzie czynna bez względu na pogodę.

Cena wstępu od osoby jednorazowo wynosi 50 gr., dla młodzieży szkolnej i dzieci 15 gr.. Użycie leżaka 30 gr. Do ceny biletu dolicza sie 5 gr. za garderobę.

Wstęp do basenu dozwolony będzie tylko po uprzednim użyciu natrysków.

W basenie znajduje się specjalna część płytsza odgrodzona siatką dla dzieci i nie umiejących pływać.

Osobom chorym wstęp wzbroniony. Użycie mydła w basenie jest niedozwolone.

* * *

Gazownia miejska przystępuje do budowy dzielnicowych urządzeń dla umożliwienia powiększenia w okresie wielkiej konsumcji gazu — ciśnienia w gazociągach gazu niskoprężnego przez wpuszczenie do nich w niektórych dzielnicach gazu wysokoprężnego.

* * *

Zwykłe posiedzenie Rady odbędzie się w poniedziałek dnia 14 sierpnia, zaś 16 sierpnia posiedzenie budżetowe.

Ulgi w tramwajach dla pracowników umysłowych.

Na wniosek radnego dra Szymańskiego Komisja skarbowo-budżetowa Rady Miejskiej uchwaliła jednomyślnie wprowadzić dla członków Związków pracowniczych, zrzeszonych w miejscowej Komisji Porozumiewawczej Pracowników Umysłowych karty tramwajowe, uprawniające do każdorazowego przejazdu tramwajem za opłatą 10 gr.

Z Brzeska.

Wielki Zjazd Gospodarczy w Brzesku.

Dnia 28 lipca 1939 r. odbył się w Brzesku Zjazd informacyjno-gospodarczy pod przewodnictwem Starosty powiatowego Mgr Michała Füllera, przy współudziale Pana Vice - Wojewody Długockiego, Prezesa Izby Przem. - Handl. br. Götz Okocimskiego, Komisarza Rządowego Krak. Izby Roln. Prof. Goca, Radcy Urzędu Wojewódzkiego Inż. Szerląga, Posła na Sejm Ks. Sandeckiego, oraz 472 działaczy społecznych i samorządowych z powiatu.

Referaty na zjeździe wygłosili: Antoni br. Götz Okocimski na temat dorobku gospodarczego na obszarze województwa krakowskiego w ciągu 20-lecia niepodległości, agronom Streér Kazimierz o działalności Samorządu i organizacyj rolniczych nad podniesieniem rentowności gospodarstw rolnych, Dyrektor K. K. O. Stanisław Czyż o organizacji kredytu w powiecie brzeskim. Inż. Józef Gancarz Kier. Pow. Zarządu Drogowego o sprawach drogowych i robotach publicznych w powiecie, Wojciech Góra Sekretarz Wydziału Powiatowego o pracach Samorządu nad podniesieniem oświaty, zdrowotności publicznej i o akcji opieki społecznej, wreszcie podniosły referat wygłosił P. Płk. Myrek o sytuacji Polski na tle aktualnych wydarzeń politycznych.

Ks. Poseł Sandecki złożył krótkie sprawozdanie działalności ciał parlamentarnych podczas ostatniej sesji.

Pan Vice-Wojewoda podniósł dużą aktywność społeczeństwa powiatu brzeskiego w pracy dla dobra ogólnego i zachęcał do dalszej wytrwałej pracy według przedstawionych przez przedmówców zamierzeń.

W końcu Pan Radca Szerląg omówił sposoby przeprowadzenia akcji siewnej doborowymi odmianami zbóż dla zwiększenia plonów, oraz akcję kredytową dla rolnictwa.

* * *

Pan Vice-Wojewoda Długocki przeprowadził w dniu 28 lipca br. lustrację Starostwa Powiatowego w Brzesku i Wydziału Powiatowego w Brzesku, a następnie zwiedził Powiatowy Ośrodek Zdrowia w Brzesku i Szkołę Rolniczą w Wojniczu. Po lustracji Pan Vice-Wojewoda przeprowadził odprawę urzędników Starostwa.

* * *

W Krakowskim Dzienniku Wojewódzkim Nr 16 z 1 VIII br. ukazało się ogłoszenie Wydziału Powiatowego w Brzesku o przystąpieniu do sporządzenia ogólnego planu zabudowania obszarów przy zbiorniku wodnym na Dunajcu w Czchowie i obszaru gromady Zakliczyn.

Projekt planu zabudowania będzie wyłożony w Zarządzie gminnym w Czchowie do przeglądania przez zainteresowanych, którym przyługuje prawo zgłaszania swych uwag i wniosków do projektu.

Plan zabudowania okolic Czchowa i Zakliczyna jako uzupełnienie dużych walorów przyrodniczych stwarza dla tych okolic duże możliwości rozwojowe. Piękno przyrody, liczne zabytki historyczne, zdrowa kąpiel w Dunajcu i dogodne warunki dla sportów wodnych na Dunajcu, oraz przyszłym jeziorze — predestynują te miejscowości jako tereny turystyczne i letniskowe o dużej przyszłości.—

Nowy gatunek supertomasyny azotniakowo-fosforowej.

Dużym udogodnieniem przy jesiennym nawożeniu ozimin będzie niewątpliwie wprowadzenie na rynek przez Zjednoczone Fabryki Związków Azotowych w Mościcach i w Chorzowie nowego gatunku supertomasyny azotniakowanej o zawartości 10 proc. azotu i 16 proc. kwasu fosforowego.

Dotychczas, jak wiadomo, była w handlu tylko supertomasyna azotniakowana o zawartości 9 proc azotu i 12 proc. kwasu fosforowego, wprowadzony obok tamtego nowy gatunek tego nawozu zawierać będzie zatem o 1 proc. azotu i 4 proc. kwasu fosforowego więcej, będzie zatem nawozem wyżej procentowym.

Wprowadzając na rynek nową formę tego nawozu, który słusznie cieszy się bardzo wielkim uznaniem i popytem wśród rolników, Zjednoczone Fabryki Związków Azotowych w Mościcach i w Chorzowie miały na celu specjalnie dobre i właściwe dostosowanie ilości azotu i fosforu do potrzeb najważniejszych roślin uprawnych, w pierwszym zaś rzędzie do potrzeb pokarmowych ozimin.

Koszt jednego worka supertomasyny azotniakowanej o zawartości 10 proc. azotu i 16 proc. kwasu fosforowego jest oczywiście nieco wyższy z uwagi na większą zawartość składników pokarmowych, za to jednak dawki nowej formy supertomasyny azotniakowanej mogą być nieco niższe (o około $^1/_5$) niż dawki dotychczasowej supertomasyny azotniakowanej. Tak na przykład pod żyto siane po zbożach dajemy ok. 250 kg supertomasyny azotniakowanej o zawartości 9 proc. azotu i 12 proc. kwasu fosforowego, podczas gdy nowego gatunku supertomasyny azotniakowanej o zawartości 10 proc. azotu i 16 proc. kwasu fosforowego wystarczy dać ok. 200 kg na 1 hektar.

Z wprowadzenia nowego gatunku supertomasyny azotniakowanej wypływają dla rolnika jeszcze dalsze korzyści, a mianowicie to, że wobec możliwości obniżenia dawek, rolnik przewozi mniejsze ilości nawozów ze składu do swego gospodarstwa, a osobiście mniej się utrudza przy wysiewie, zwłaszcza ręcznym, gdyż wysiewa się nawozu mniej niż dotychczas.

Rolnik stosujący jeden 100 kilogramowy worek nowego gatunku supertomasyny azotniakowanej (10 proc. azotu i 16 proc. kwasu fosforowego) daje więc tyle azotu, ile zawarte jest w 50 kilogramowym worku azotniaku 21 proc. i tyle kwasu fosforowego, ile zawarte jest w 100 kilogramowym worku superfosfatu lub tomasyny zagranicznej, zawierających, jak wiadomo, około 16 proc. kwasu fosforowego

Dla uniknięcia pomyłek i dla ułatwienia rolnikom odróżnienia obydwu form — nowy gatunek supertomasyny azotniakowanej, zawierającej 10 proc. azotu i 16 proc. kwasu fosforowego, sprzedawany jest w workach z czerwonymi napisami,

podczas gdy dotychczasowy gatunek tego nawozu, zawierający 9 proc. azotu i 12 proc. kwasu fosforowego tak jak dotychczas sprzedawany jest w workach z czarnymi napisami.

J. G.

Wybór Komitetu Rozbudowy miasta Tarnowa.

Sprawozdanie miejskiej Komisji Rewizyjnej z kontroli zamknięć rachunkowych Zarządu Miejskiego i przedsiębiorstw miejskich za rok administracyjny 1937|1938.

We środę odbędzie się drugie posiedzenie. na porządku dziennym Preliminarz budżetowy na rok 1939|40

2 posiedzenia Rady Miejskiej.

W poniedziałek dnia 14 sierpnia 1939 punktualnie o godzinie 18-tej wieczorem w sali obrad Rady Miejskiej w Tarnowie odbędzie się posiedzenie Rady z następującym porządkiem dziennym:

Przyjęcie protokołu ostatniego posiedzenia Rady.

Zmiana regulaminu obrad Rady Miejskiej.

Wniosek Magistratu i Komisji prawniczej w sprawie przepisów miejscowych o zaopatrywaniu ludności w wodę i o usuwaniu nieczystości i wód opadowych w mieście Tarnowie.

Wnioski Magistratu na odpisanie nieściągalnych należytości prawno-prywatnych.

Wniosek Magistratu na pobieranie w roku 1940 na rzecz Gminy miasta Tarnowa dodatku do opłat patentowych od wyrobu napoji alkoholowych w wysokości 50 proc. i od sprzedaży napoji alkoholowych w wysokości 100 proc.

Wniosek Magistratu na kupno gruntu na oczyszczalnię ścieków.

Wniosek Magistratu o przedłużenie na dalsze dziesięć lat umowy zawartej z Polskim Związkiem Turystycznym w sprawie dzierżawy dworca autobusowego.

Wniosek Klubu Socjalistycznych Radnych Miejskich w sprawie porządkowania stanu plant przy ul. Sienkiewicza i placu Morawskiego, oraz przy ul. Warzywnej.

Wniosek Klubu Socjalistycznych Radnych Miejskich w sprawie sytuacji mieszkaniowej.

Budowa nowej Szkoły w Klikowej.

Dnia 13 sierpnia br. o godzinie 9-tej rano odbędzie się poświęcenie kamienia węgielnego pod budowę gmachu 7-mio klasowej szkoły powszechnej w Klikowej, powiatu tarnowskiego.

Program uroczystości:

Godzina 9-ta rano Msza święta polowa z kazaniem. — Poświęcenie kamienia węgielnego i zamurowanie aktu erekcyjnego. — Przemówienie władz samorządowych i szkolnych.

Wydawca i naczelny redaktor; Jan Kulesza-Salomon

Drukarnia „Grafia“ Tarnów. ul. Goldhamera 9.